

Marek Osiewicz

Kierunki przemian polszczyzny w zakresie fonetyki (propozycja rozdziału podręcznika do nauczania treści historycznojęzykowych na studiach I stopnia)

Spis treści

- I. Wiadomości wstępne
- II. Zmiany w zakresie artykulacji głosek
- III. Zmiany o charakterze fonotaktycznym
- IV. Zmiany stosunków ilościowych między klasami głosek
- V. Zmiany o charakterze fonostatystycznym
- VI. Podsumowanie

I. Wiadomości wstępne

1. Fonetyka artykulacyjna, fonotaktyka, fonostatystyka

Dźwięki mowy są efektem pracy narządów mowy – od ich ułożenia i przemieszczania zależy barwa poszczególnych jednostek dźwiękowych, zwanych głoskami. Elementy układów tych narządów stanowią o cechach artykulacyjnych poszczególnych głosek. Ludzki aparat mowy jest zdolny zarówno do przyjmowania różnych pozycji artykulacyjnych, jak i do generowania różnego rodzaju ich konfiguracji, a w związku z tym – do artykułowania ogromnej liczby dźwięków (zdaniem niektórych badaczy liczba ta jest nieskończona). Analiza fonetyczna różnych języków pokazuje jednak, że każdy z nich opiera się na ograniczonej i nielicznej w stosunku do maksymalnych możliwości aparatu mowy grupie zarówno cech artykulacyjnych, jak i samych dźwięków. Ograniczony jest również zakres wzajemnej łączliwości głosek, co sprawia, że w każdym języku istnieje ogromna liczba połączeń głoskowych nierealizowanych (Ramka 1). Badaniem układów artykulacyjnych, czyli mechanizmów powstawania głosek danego języka, zajmuje się **fonetyka artykulacyjna**, zaś ustalanie reguł łączliwości głosek jest zadaniem **fonotaktyki**.

W skład zainteresowań fonetyki wchodzi również niektóre zagadnienia dotyczące spełnianych przez pewne grupy głosek funkcji o charakterze ponadsegmentalnym (cechujących nie pojedynczą głoskę, lecz ich ciąg, np. sylabę), zwłaszcza te polegające na różnicy czasu trwania artykulacji poszczególnych jednostek fonicznych. Badaniem tych cech głosek zajmuje się **prozodia**.

Inną właściwością fonetyczną jest frekwencja tekstowa zarówno głosek, jak i ich kombinacji. Już pobieżny przegląd tekstów każdego języka pokazuje, że frekwencja poszczególnych elementów fonetycznych (głosek i typów ich połączeń) jest różna, często nawet skrajnie. Podstawą badań **fonostatystycznych** jest założenie, że częstość pojawiania się poszczególnych głosek oraz ich połączeń w tekstach danego języka nie jest przypadkowa i wraz z właściwościami statystycznymi pozostałych jednostek językowych współtworzy jego strukturę statystyczną.

Wymienione parametry charakteryzują systemy fonetyczne wszystkich języków i decydują o ich odmienności. Nie ma dwóch języków o identycznym zasobie, tekstowej frekwencji oraz kombinacji głosek. Wyodrębnione piętra opisu fonetycznego są też ze sobą ściśle związane – wzajemnie się warunkują i uzupełniają. Nie znaczy to jednak, że zachodzące między nimi relacje mają w poszczególnych językach charakter stały. Substancja foniczna języka, tak jak każdy składnik rzeczywistości fizycznej, podlega ciągłym przeobrażeniom. Analizy historycznofonetyczne różnych języków wykazały, że zmiana stosunków kombinatorycznych na poziomie artykulacyjnym powoduje zmianę (lub zmiany) stosunków na poziomie łączliwości głosek; oba typy zmian mają swoje odbicie również w częstości występowania poszczególnych jednostek. Fakt ten decyduje o tym, że stosunkowo nieznaczące przekształcenia fonetyczne mogą przeobrazić cały system w skrajnie odmienną typologicznie strukturę relacyjną. Można się o tym przekonać, obserwując historię polskiego systemu fonetycznego.

Ramka 1. Potencjał artykulacyjno-fonotaktyczny polszczyzny

Żaden język nie wykorzystuje wszystkich możliwości artykulacyjnych narządów mowy (np. w języku polskim niewykorzystana pozostaje możliwość artykulacji gardłowej, krtaniowej czy międzyzębowej). Maksymalna (teoretyczna) liczba konfiguracji cech artykulacyjnych wykorzystywanych w danym języku jest mimo to bardzo duża. Jeśli np. przyjmiemy, że we współczesnym języku polskim w skład charakterystyki artykulacyjnej głosek wchodzi pięć typów cech:

- 1) udział jamy ustnej // nosowej (2 cechy),
- 2) praca wiazańdeł głosowych (2 cechy),
- 3) stopień zbliżenia narządów mowy (9 cech),
- 4) miejsce zbliżenia narządów mowy (9 cech),
- 5) położenie masy języka (3 cechy),

to liczba możliwych ich kombinacji, równa iloczynowi pozycji wymawianiwych wszystkich 5 poziomów artykulacyjnych, wynosi aż 972! ($2 \cdot 2 \cdot 9 \cdot 9 \cdot 3$). Oczywiście, nie wszystkie konfiguracje są artykulacyjnie możliwe (np. charakteryzujące stopień zbliżenia narządów mowy cechy wysoka, średnia i niska, właściwe samogłoskom, eliminują w ogóle możliwość wystąpienia którejkolwiek cechy z poziomu miejsca zbliżenia narządów mowy), ale nawet po ich wyłączeniu liczba kombinacji możliwych jest niewspółmiernie wysoka w stosunku do kombinacji wykorzystywanych przez język (zdaniem redaktorów *Encyklopedii języka polskiego*, w języku polskim mamy 78 układów cech artykulacyjnych, czyli głosek, co stanowi zaledwie 8% wszystkich możliwych konfiguracji). Również szeroki i w większości niewykorzystany jest maksymalny zakres łączliwości zbioru głosek danego języka, równy kwadratowi liczby głosek (czyli w przypadku języka polskiego $78^2 = 6084$) – spora część głosek tworzy ograniczoną liczbę połączeń (np. w polszczyźnie współczesnej [y] nie występuje nigdy w nagłosie wyrazu; spółgłoski dźwięczne niesonorne nie występują w wygłosie absolutnym i przed spółgłoskami bezdźwięcznymi itp.).

2. Stopień uszczegółowienia analiz fonetyki historycznej.

Opis dziejów systemu fonetycznego polszczyzny należy poprzedzić określeniem stopnia uszczegółowienia analiz fonetyki historycznej. Fonetyka, jako dyscyplina naukowa, zajmuje się substancją foniczną, a zatem pewnym fragmentem rzeczywistości materialnej, która z punktu widzenia analizy jest nieskończenie podzielna, co oznacza, że można ją badać na nieskończenie wielu stopniach uszczegółowienia. W praktyce skutkuje to tym, że liczba elementów, które należy w danej analizie uwzględnić, rośnie wraz ze wzrostem jej szczegółowości. W przypadku fonetyki historycznej badacz jest w tym wyborze zdecydowanie ograniczony, gdyż substancja foniczna jest dla niego niedostępna; wnioskować o niej można tylko w sposób pośredni na podstawie jedynego źródła, którym są teksty pisane, a ściślej – ich pisownia. Jak wiele trudności fonetyczno-interpretacyjnych może przysporzyć staropolska (stp.) ortografia, wiadomo już z prac poświęconych jej rozwojowi. Poza tym, służąca wyłącznie celom komunikacyjnym pisownia, jeśli już uwzględnia cechy artykulacyjne głosek, to wyłącznie te, które są konieczne do identyfikacji semantycznej

Ramka 2. Zmiany fonematyczne i subfonematyczne

Z punktu widzenia stopnia szczegółowości opisu zmiany fonetyczne dzieli się na subfonematyczne, dające w wyniku warianty pozycyjne (np. ubezdźwięcznienie boczne [l] ≥ [l̥] w wygłosie po spółgłosce bezdźwięcznej: [mɨsʲ] ≥ [mɨsʲ̥]) oraz fonematyczne, których rezultatem są zmiany o charakterze dystynktywnym (odróżniającym) (np. przejście przedniego [ɛ] w centralne [a] przed spółgłoską przedniojęzykowo-zębową: ppol. [l' ɛto] ≥ npol. [lato]). Dawna pisownia najczęściej informuje nas o zmianach fonematycznych.

ciągów znaków (np. wyrazów); spora część właściwości fonetycznych głosek jest z tego punktu widzenia zbędna i nie znalazła odbicia w zapisach. Stąd też zamieszczone w tym rozdziale uwagi dotyczące będą dziejów systemu fonetycznego polszczyzny tylko w zakresie najistotniejszych, pierwszorzędnych cech artykulacyjnych poszczególnych głosek (przy założeniu, że dawna pisownia informuje o nich w sposób wystarczający i wiarygodny) (Ramka 2).

Na jeszcze większe ograniczenia skazuje badaczy specyfika epistemologiczna języka prapolskiego (ppol.), czyli podstawy rozwojowej polszczyzny (w rozdziale tym jest nią ten etap ewolucyjny prapolszczyzny, który chronologia względna lokuje między procesem metatezy a wokalizacją sonantów). Mimo że stanowi on twór hipotetyczny (rekonstruowany) i sporo kwestii dotyczących szczegółów jego budowy pozostaje nadal nierozwiązanych bądź dyskusyjnych, to jednak na podstawie dokonanej rekonstrukcji można scharakteryzować jego system fonetyczny pod kątem większości wymienionych parametrów. Stosowane przy rekonstrukcji systemu fonetycznego metody (metoda porównawcza i metody etymologiczne) pozwalają wnioskować o prapolskiej fonetyce jedynie w sposób przybliżony. Z uzyskanych tą drogą danych najwięcej dotyczy cech artykulacyjnych i fonotaktycznych. Z oczywistych względów

(brak tekstów) nie sposób w tym opisie w sposób kompletny uwzględnić frekwencji tekstowej poszczególnych cech artykulacyjnych, głosek i ich połączeń, dlatego wykorzystane w niniejszym rozdziale informacje na ten temat oparte będą z konieczności na materiale dostarczonym przez słowniki etymologiczne języka polskiego; pamiętać należy o ich jedynie orientacyjnym charakterze.

II. Zmiany w zakresie artykulacji i prozodii głosek

W przedpiśmiennym stadium rozwojowym język polski wykorzystywał 23 cechy artykulacyjne, łącząc je w 43 konfiguracje, czyli głoski (Ramka 3; pogrubieniem oznaczono głoski nieobecne w systemie fonetycznym współczesnej polszczyzny). Zgodnie z zasadą najmniejszego wysiłku tworzyły one dość zbliżone skupiska w taki sposób, że zgrupowane w nich głoski nie różniły się między sobą pełnym zestawem cech artykulacyjnych. Część głosek prapolskich dodatkowo charakteryzowana była przez zespół 3 cech prozodycznych. W języku prasłowiańskim zbliżone artykulacyjnie i prozodycznie grupy głosek stanowiły – w najbardziej ogólnym ujęciu – samogłoski, spółgłoski właściwe oraz spółgłoski półotwarte. Każda z tych trzech grup głosek różni się artykulacyjnie od pozostałych przede wszystkim innym zakresem zbliżeń narządów mowy: zdecydowanie otwartym, zdecydowanie zamkniętym oraz pośrednim, otwarto-zamkniętym (półotwartym) (Ramka 4). Otwarty charakter artykulacyjny samogło-

Ramka 3. Rekonstruowane cechy artykulacyjne i prozodyczne głosek prapolskich

<p>A. CECHY ARTYKULACYJNE</p> <p>I. Rodzaj rezonatora</p> <p>1) ustna: [a] [b] [b̄] [c'] [č] [d] [ɟ] [š] [ʒ] [e] [ē] [g] [i] [ī] [k] [l] [l'] [o] [p] [p'] [r] [r'] [s] [š] [t] [u] [w] [w̄] [x] [y] [z] [ž] [ɸ] [ɸ'] [ʀ] [ʀ'] [ʎ] [ʎ']</p> <p>2) nosowa: [e] [o] [m] [m̄] [n] [n̄]</p> <p>II. Praca wiązań głosowych</p> <p>1) dźwięczna: [a] [b] [b̄] [d] [ɟ'] [š] [ʒ] [e] [ē] [g] [i] [ī] [l] [l'] [m] [m̄] [n] [n̄] [o] [o'] [r] [r'] [u] [w] [w̄] [y] [z] [ž] [ɸ] [ɸ'] [ʀ] [ʀ'] [ʎ] [ʎ']</p> <p>2) bezdźwięczna: [c'] [č] [k] [p] [p'] [s] [š] [t] [x]</p> <p>III. Stopień zbliżenia narządów mowy</p> <p>1) wysoka: [i] [y] [u] [ɸ] [r'] [ʎ']</p> <p>2) średnia: [e] [e] [o] [o] [ɸ] [r'] [ʎ']</p> <p>3) niska: [a] [ē]</p> <p>4) ześlizgowa: [ī]</p> <p>5) drżąca: [r] [r'] [ʀ] [ʀ']</p> <p>6) boczna: [l] [l'] [ʎ] [ʎ']</p> <p>7) szczelinowa: [s] [š] [w] [w̄] [x] [z] [ž]</p> <p>8) zwarto-szczelinowa: [c'] [č] [ɟ'] [š]</p> <p>9) zwarto-wybuchowa: [b] [b̄] [d] [g] [k] [m] [m̄] [n] [n̄] [p] [p'] [t]</p> <p>IV. Miejsce artykulacji</p> <p>1) dwuwargowa: [b] [b̄] [m] [m̄] [p] [p'] [w] [w̄]</p> <p>2) przedniojęzykowo-zębowa: [d] [m] [s] [t] [z]</p> <p>3) przedniojęzykowo-dziąsłowa: [r] [l] [ʀ] [ʎ]</p> <p>4) przedniojęzykowo-zębowa prepalatalna: [c'] [ɟ']</p> <p>5) przedniojęzykowo-dziąsłowa prepalatalna: [č] [š] [r'] [š] [ž] [l'] [ʎ'] [r']</p> <p>6) środkowojęzykowa prepalatalna: [n̄] [ī]</p> <p>7) tylnojęzykowa: [g] [k] [x]</p> <p>VI. Położenie masy języka</p> <p>1) przednia: [b] [c'] [č] [ɟ'] [š] [e] [ē] [g] [i] [ī] [l'] [m̄] [n̄] [p] [r'] [š] [w̄] [ž] [ɸ] [r'] [ʎ']</p> <p>2) centralna: [a] [b] [d] [l] [m] [n] [p] [r] [s] [t] [w] [y] [z] [ɸ] [r'] [ʎ]</p> <p>3) tylna: [o] [o] [u] [g] [k] [x]</p> <p>B. CECHY PROZODYCZNE</p> <p>I. Czas trwania artykulacji</p> <p>1) długa: [a] [ē] [e] [i] [o] [u] [y] [r] [r'] [ʎ] [ʎ']</p> <p>2) krótka: [e] [o]</p> <p>3. półkrótka: [ɸ] [ɸ']</p>

sek sprawia, że w zakresie miejsca artykulacji ich charakterystykę wyczerpuje położenie masy języka, a częścią składową ich opisu mogą być cechy prozodyczne. W przypadku pozostałych głosek (zarówno spółgłosek właściwych, jak i głosek półotwartych) istotną cechą opisu jest miejsce artykulacji. Wspólną cechą samogłosek i zróżnicowanej artykulacyjnie grupy głosek pośrednich jest to, że w ich artykulacji niezbędny jest aktywny udział wiązań głosowych (w odróżnieniu od spółgłosek właściwych głoski te nie posiadają bezdźwięcznych odpowiedników). Dodać należy, że w obrębie głosek półotwartych wyjątkowe miejsce zajmowały tzw. sonanty, zdecydowanie najbliższe samogłoskom z uwagi na charakterystykę prozodyczną (długie) i funkcję zgłoskotwórczą (zob. też podrozdział III).

Ramka 4. Podział prapolskich głosek ze względu na stopień zbliżenia narządów mowy

- | |
|---|
| <p>I. Głoski o artykulacji otwartej (samogłoski)</p> <p>1) wysokie: [i] [y] [u] [ɨ]</p> <p>2) średnie: [e] [ɛ] [o] [ɔ] [ɤ]</p> <p>3) niskie: [a] [ɛ̃]</p> <p>II. Głoski o artykulacji otwarcio-zamkniętej (głoski półotwarte)</p> <p>1) drżące: [r] [r̥] [r̥] [r̥]</p> <p>2) boczne: [l] [l̥] [l̥] [l̥]</p> <p>3) ześlizgowa: [i]</p> <p>4) dwuwargowe szczelinowe: [w] [w̥]</p> <p>5) nosowe: [m] [m̥] [n] [n̥]</p> <p>III. Głoski o artykulacji zamkniętej (spółgłoski właściwe)</p> <p>1) szczelinowe: [s] [s̥] [x] [z] [z̥]</p> <p>2) zwarto-szczelinowe: [c] [c̥] [ɟ] [ɟ̥]</p> <p>3) zwarto-wybuchowe ustne: [b] [b̥] [d] [g] [k] [p] [p̥] [t]</p> |
|---|

Zaprezentowane w Ramce 4. cechy artykulacyjne poszczególnych głosek uległy na gruncie polskim znacznym przeobrażeniom. Wyszczególnione grupy (skupiska) głosek objęte zostały odmiennymi tendencjami rozwojowymi. W obrębie samogłosek najistotniejszą okazała się tendencja do zanikania stosunków iloczynowych, wśród spółgłosek właściwych na czoło wysuwa się wpływ położenia masy języka na miejsce artykulacji głoski; tendencje w przeobrażeniach artykulacyjnych głosek półotwartych miały niejednorodny charakter.

1. Samogłoski – zanik stosunków iloczynowych

1.1. Zanik samogłosek półkrótkich. Istotną cechą prapolskiego systemu fonetycznego był iloczyn, czyli zróżnicowanie czasu trwania artykulacji poszczególnych samogłosek. Prapolski iloczyn stanowił opozycję trójstopniową, na którą składały się samogłoski półkrótkie, krótkie i długie. Opozycja ta nie była symetryczna: prapolski

Ramka 5. Zanik samogłosek półkrótkich

<p>W prasłowiańszczyźnie artykulacja głosek półkrótkich [ɨ] i [ɤ] mogła być – w zależności od pozycji wyrazowej – słaba ([ɨ̃] [ɤ̃]) lub mocna ([ɨ] [ɤ]). Artykulacja jeru była słaba wtedy, gdy znajdował się on w wygłosie wyrazu lub w sylabie, która znajdowała się przed sylabą zawierającą pełną samogłoskę lub jer mocny, np. ppol. [sy-nɨ̃], [twa-r̥ɨ̃], [dɨ̃-wa], [mɨ̃-no-gɨ̃], [w̥ɨ̃-ɛe-ra], [p̥ɨ̃-sɨ̃-ka]. Jer był artykulacyjnie mocny tylko w sylabie umiejscowionej przed sylabą z jerem słabym, np. ppol. [sɨ̃-nɨ̃], [l̥ɨ̃-wɨ̃], [p̥ɨ̃-kɨ̃-la].</p> <p>W polszczyźnie jery słabe zanikły (np. ppol. [synɨ̃] ≥ stp. i npol. [syn]; ppol. [dɨ̃wa] ≥ stp. i npol. [dva]; ppol. [tɨ̃ma] ≥ stp. i npol. [ćma]; ppol. [p̥ɨ̃sɨ̃ka] ≥ stp. i npol. [p̥eska], natomiast jery w pozycji mocnej zwokalizowały się w [e] (np. ppol. [sɨ̃nɨ̃] ≥ stp. i npol. [sen]; ppol. [l̥ɨ̃wɨ̃] ≥ stp. [l̥ev] ≥ npol. [lef]; ppol. [p̥ɨ̃kɨ̃la] ≥ stp. [p̥ekla] ≥ pol. [p̥ekʲa]).</p>

system samogłoskowy tworzyły 2 głoski półkrótkie (tzw. jery [ɤ] [ɥ]), 2 głoski krótkie i 7 głosek długich. Kilkuetapowy proces zaniku stosunków iloczynowych w systemie języka polskiego rozpoczął się od wypadania głosek półkrótkich. Proces ten, dokonany już w epoce przedpiśmiennej, przebiegał dwutorowo: w zależności od pozycji wyrazowej głoski [ɤ] [ɥ] zanikły bądź przekształciły się w samogłoskę [e] (Ramka 5).

1.2. Zanik pozostałych opozycji iloczynowych. Drugi etap zaniku szeregu iloczynowego miał charakter bardziej złożony i był procesem bez wątpienia dłuższym. Pozostałe dwie cechy związane z czasem trwania artykulacji samogłosek (długa – krótka) w początkowym okresie funkcjonowania polszczyzny nie tylko nie uległy bowiem eliminacji, ale dodatkowo zostały wzmocnione pojawieniem się nowych pozycji wzdłużających i skrcających (przed XIV wiekiem). Ich wynikiem było powstanie par samogłosek różniących się jedynie czasem trwania artykulacji: [ā] : [a], [ē] : [e], [ō] : [o], [ī] : [i], [ȳ] : [y], [ū] :

Ramka 6. Rozwój samogłosek nosowych przed zanikiem iloczynu

Po pojawieniu się nowych wzdłużeń polszczyzna zyskała dodatkową parę nosówek [ē] [ō] (obok krótkich [e] [o]). Z biegiem czasu zrównały się one pod względem stopnia zbliżenia narządów mowy oraz położenia masy języka i stały się jedną parą samogłosek nosowych niskich i środkowych, zróżnicowanych jedynie pod względem czasu trwania artykulacji: [ā] (≤ ppol. [ē] [ō]) i [ā̄] (≤ ppol. [ē] [ō])

: [u], [ā̄] : [a] (w przypadku samogłosek nosowych proces ten był bardziej złożony, zob. Ramka 6). Dopiero między połową XV wieku a końcem pierwszego dwudziestolecia XVI wieku, na skutek zrównania się części samogłosek długich z odpowiadającymi im samogłoskami krótkimi ([ī] ≥ [i], [ū] ≥ [u], [ȳ] ≥ [y]) i przejścia długich [ā], [ē], [ō] i [ā̄] w tzw. samogłoski ścieśnione [ā̇], [ē̇], [ō̇] i [ā̇], a krótkiego [a] – w samogłoskę nosową przed-

nią [ā̄], opozycja cech długa // krótka zanika. Obecność w polskim systemie fonetycznym zastępujących je nowych cech w postaci pośrednich stopni zbliżenia narządów mowy miała charakter okresowy i skończyła się wraz z wiekami: XVI ([ā̇] ≥ [o], [ā̄] ≥ [e]), XVIII ([ā̇] ≥ [a]) i XIX ([ē̇] ≥ [e], [ō̇] ≥ [u]).

2. Spółgłoski właściwe – wpływ zmian w zakresie położenia masy języka na miejsce artykulacji

2.1. Palatalizacje głosek przedniojęzykowo-zębowych. Prasłowiańskie spółgłoski właściwe podlegały oddziaływaniu następujących po nich samogłosek przednich (zob. podrozdział IV). Oddziaływanie to miało charakter upodabniający; jego skutkiem była zmiana położenia masy języka z centralnej lub tylnej na przednią. Proces ten nazywamy palatalizacją. Na gruncie polskim takim zmianom położenia masy języka towarzyszyły przesunięcia miejsca artykulacji poszczególnych głosek. Tak stało się w przypadku przejścia nowych, powstałych z prapolskich wariantów pozycyjnych głosek twar-

dych, spółgłosek [tʼ], [dʼ], [sʼ], [zʼ] w spółgłoski [ć], [ź], [ś], [ż] (około XII–XIII wieku; dowodzą tego zapisy nazw własnych typu *Braces* [braćeś] ≤ [bratʼeś]; *Cessata* [ćeśeta] ≤ [tʼeśeta]; *Bartozęge* [bartożeje] ≤ [bartodʼeje], poświadczony w zabytkach z tego okresu). Proces ten polegał na zmianie miejsca artykulacji, a w przypadku głosek [tʼ] i [dʼ] również na zmianie stopnia zbliżenia narządów mowy. W jego wyniku przednie warianty głosek przedniojęzykowo-zębowych przeszły w również przednie głoski szczelinowe ([ś] [ż]) lub zwarto-szczelinowe ([ć] [ź]) środkowojęzykowe prepalatalne. Bezpośrednią przyczyną tej zmiany była najprawdopodobniej niewielka artykulacyjnie różnica pomiędzy nowymi, miękkimi głoskami a ich twardymi (centralnymi) odpowiednikami [t], [d], [s], [z], grożąca zlaniem się tych głosek w jeden szereg (zob. też podrozdział II.2.3).

Ramka 7. Palatalizacje spółgłosek tylnojęzykowych [k] [g]

Staropolszczyzna odziedziczyła po wspólnocie prasłowiańskiej połączenia [ky], [gy], które na skutek zmiany artykulacji samogłoski [y] z centralnej na przednią przeszły w połączenia [ki], [gi], zharmonizowane pod względem położenia masy językowej, np.

ppol. [kywati] ≥ stp. [kyvać] ≥ npol. [kivać]

ppol. [kyjъ] ≥ stp. [kyj] ≥ npol. [kij]

ppol. [nogy] ≥ stp. [nogy] ≥ npol. [noği]

Podobny proces zaszedł w obrębie powstałych głównie po wokalizacji jerów tylnych połączeń [ke] [ge] (≤ ppol. [kъ], [gъ]). Ponieważ samogłoska [e] była głoską artykułowaną przy uniesieniu przedniej części masy języka, również w tych grupach doszło do uprzednienia artykulacji spółgłosek: [ke], [ge] ≥ [ke], [ge], np.

ppol. [gъzъ] ≥ stp. [gez] ≥ npol. [ges] ‘giez’

ppol. [xorogъwъ] ≥ stp. [xorǫgev]

≥ npol. [xoroŋgef]

ppol. [kъlъ] ≥ stp. [keł] ≥ npol. [keł]

2.2. Palatalizacja połączeń [ky], [gy], [ke], [ge]. Podobnemu procesowi uległy spółgłoski tylnojęzykowe [k] i [g]. W sąsiedztwie nowych przednich samogłosek [e] i [y] uległy one palatalizacji polegającej na przesunięciu miejsca artykulacji z tylnej części jamy ustnej ku jej przodowi (Ramka 7). Tym samym spółgłoski te zyskały nową cechę artykulacyjną w postaci środkowojęzykowego postpalatalnego (czyli artykułowanego w środkowej części podniebienia twardego) miejsca zbliżenia narządów mowy. Proces ten dokonał się prawdopodobnie już w XV wieku.

2.3. Dyspalatalizacje głosek prepalatalnych. Przeciwną do omówionych w punktach 2.1 i 2.2 grupę zmian artykulacyjnych stanowi szereg procesów dyspalatalizacyjnych (odmiękczejących), obejmujących swym zasięgiem staropolskie spółgłoski [cʼ], [zʼ], [ś], [ż], [ć], [ź]. Pod względem artykulacyjnym dyspalatalizacje te polegały na zmianie położenia masy języka z przedniego na centralne oraz na przesunięciu miejsca zbliżenia narządów mowy z przedniojęzykowo-dziąsłowego prepalatalnego ([ś], [ż], [ć], [ź]) i przedniojęzykowo-zębowego prepalatalnego ([cʼ], [zʼ]) na przedniojęzykowo-dziąsłowe ([ś], [ż], [ć], [ź]) i przedniojęzykowo-zębowe ([c], [z]). Procesy dys-

palatalizacyjne miały prawdopodobnie długi i nierównomierny przebieg; przyjmuje się, że dokonywały się one w okresie od II połowy XV do początku XVI wieku. Przyczyn procesów tego typu upatruje się w zbyt małej różnicy artykulacyjnej dzielącej te głoski od spalatalizowanych mniej więcej w tym samym czasie spółgłosek przedniojęzykowo-zębowych (zob. podrozdział II.2.1).

3. Zmiany w obrębie spółgłosek półotwartych

3.1. Wokalizacja sonantów. Najwcześniejszą zmianą w obrębie głosek półotwartych były procesy wokalizacyjne, jakimi jeszcze w okresie przedpiśmieniowym zostały objęte najbardziej wyróżniające się wśród nich (bo najbliższe samogłoskom) głoski sonantyczne (zob. podrozdział III). Istota tych procesów polegała na rozszczepieniu artykulacyjnym prapolskich [r̥] [r̥̃] [l̥] [l̥̃], w wyniku którego głoski te zamieniały się w połączenia samogłosek ustnych [a], [i], [u], [o] i głosek półotwartych [r], [l] // [ɹ] (zob. Ramka 8).

3.2. Powstanie głosek wargowo-zębowych. Jedną z cech łączących prapolskie głoski dwuwargowe [w] i [w̃] z pozostałymi głoskami półotwartymi był brak bezdźwięcznych odpowiedników. Nowa na gruncie polszczyzny wymowa wargowo-zębowa pojawiła się początkowo tylko w małopolskiej odmianie polszczyzny w za-

pożyczeniach z języka czeskiego (typu *ofiera*), skąd prawdopodobnie przeniosła się na głoski dwuwargowe [w] i [w̃], wchodząc z nimi w opozycje typu dźwięczna // bezdźwięczna. Wnioskuje się o tym na podstawie zapisów w średniowiecznych tekstach małopolskich, poświadczających przejście grup [xv] ≥ [f] i [xṽ] ≥ [f̃] (np. *faly* ‘chwali’, *falø* ‘chałę’; *ffafsth* ‘chwast’, *faal* ‘chwiał’), które musiało być poprzedzone ubezdźwięcznieniem [xv] ≥ [xf] i [xṽ] ≥ [xf̃], możliwym wyłącznie przy artykulacji wargowo-zębowej. Ostatecznie objęła ona realizację wszystkich spółgłosek wargowych szczelinyowych (czyli [v], [ṽ], [f], [f̃]) bez względu na kontekst czy lokalizację wyrazową, a tym samym włączyła je w poczet spółgłosek właściwych, charakteryzujących się znacznym zbliżeniem narządów artykulacyjnych oraz opozycją cech

Ramka 8. Rozwój sonantów

W języku polskim sonanty wokalizowały się w następujące połączenia typu samogłoska + spółgłoska półotwarta:

[r̥] ≥ stp. i npol. [ar]
 ppol. [k̥rk̥b̥] ≥ stp. i npol. [kark]
 ppol. [t̥rg̥b̥] ≥ stp. i npol. [targ]
 ppol. [gr̥dlo] ≥ stp. i npol. [gardło]
 [r̥̃] ≥ stp. [ir], [iř] // [ar] ≥ npol. [er], [er̃] // [ar]
 ppol. [s̥m̥r̥t̥b̥] ≥ stp. [śm̥ir̥c̥] ≥ npol. [śmierc̥]
 ppol. [ś̥r̥p̥b̥] ≥ stp. [śirp] ≥ npol. [śerp]
 ppol. [w̥ř̥ba] ≥ stp. [víř̥ba] ≥ npol. [véř̥ba]
 ppol. [č̥ř̥t̥b̥] ≥ stp. [čart] ≥ npol. [čart]
 [l̥] ≥ stp. [lu], [ol], [el] ≥ npol. [lu], [uɫ], [eu]
 ppol. [s̥l̥ŋb̥c̥e] ≥ stp. [sl̥uñc̥e] ≥ npol. [suoñce]
 ppol. [t̥l̥maćb̥] ≥ stp. [tl̥umać] ≥ npol. [tɯumać]
 ppol. [p̥lk̥b̥] ≥ stp. [połk] ≥ npol. [puɫk]
 ppol. [k̥lb̥asa] ≥ stp. [kelbasa] ≥ npol. [keɯbasa]
 [l̥̃] ≥ stp. [lu], [el], [ol], [il] ≥ npol. [lu], [eu], [ou], [il]
 ppol. [t̥l̥st̥b̥ɫ̥b̥] ≥ stp. [tl̥usty] ≥ npol. [tɯusty]
 ppol. [p̥ln̥b̥ɫ̥b̥] ≥ stp. [pełny] ≥ npol. [peɯny]
 ppol. [č̥l̥gati se] ≥ stp. [čolgać se] ≥ npol. [čougać se]
 ppol. [w̥l̥ga] ≥ stp. i npol. [vilga]

dźwięczna // bezdźwięczna. Stan taki właściwy jest również współczesnej polszczyźnie ogólnej.

3.3. Uszczelinowienie głoski [r̥]. Wzmagająca się przedniojęzykowo-dziąsłowa prepalatalna i przednia artykulacja głoski [r̥] zakończyła się zmianą stopnia zbliżenia narządów mowy z drżącej na drżąco-szczelinową [r̥^z] (tzw. *r* frykatywne, symbolizowane również znakiem [r̥]). Stało się to około XIII wieku (wiemy o tym z oznaczeń dawnego [r̥] za pomocą dwuznaku „rz”, pojawiających się w polskich zapiskach z tego okresu). Po procesie depalatalizacji [r̥] ≥ [r̥] (około I połowy XVI wieku) nastąpił powolny proces zanikania drżącej artykulacji [r̥], który skończył się w XVIII wieku zrównaniem jej wymowy z wymową przedniojęzykowo-dziąsłowej głoski szczelinowej [ž] lub jej pozycyjnego wariantu bezdźwięcznego [š] (w pozycji wygłosowej albo przed lub po spółgłosce bezdźwięcznej, por. np. [kuš] ‘kurz’, [kšak] ‘krzak’, [kašće] ‘karzcie’). Tym samym głoska ta zyskała cechy artykulacyjne spółgłoski właściwej.

3.4. Powstanie i rozwój głoski [l̥] Bezpośredniej przyczyny przekształceń artykulacji ppol. głoski [l̥] upatruje się w zbyt małej różnicy wymawianiowej oddzielającej ją od [l̥']. Prawdopodobnie możliwość spłynięcia się [l̥] i [l̥'] w jedną głoskę spowodowała, że dawne [l̥] zaczęło przesuwać swoją artykulację w zakresie miejsca zbliżenia narządów mowy ku przodowi w taki sposób, że w efekcie z etymologicznej głoski ustnej, dźwięcznej, bocznej, przedniojęzykowo-dziąsłowej, centralnej powstała najpierw głoska ustna, dźwięczna, boczna, przedniojęzykowo-zębowa, centralna [l̥], a następnie – już w języku tzw. nowo-

Ramka 9. Cechy artykulacyjne głosek współczesnej polszczyzny

- I. Rodzaj rezonatora
- 1) ustna: [a] [b] [b̥] [c] [č] [č̥] [d] [ɟ] [ɟ̥] [ɟ̥] [e] [g] [g̥] [i] [i̥] [k] [k̥] [l̥] [l̥] [o] [p] [p̥] [r] [s] [s̥] [š] [t] [u] [v] [v̥] [f] [f̥] [x] [x̥] [y] [z] [ž] [ž̥]
 - 2) nosowa: [ŋ] [ɲ] [m] [m̥] [n] [n̥]
- II. Praca wiązań głosowych
- 1) dźwięczna: [a] [b] [b̥] [d] [ɟ] [ɟ̥] [ɟ̥] [e] [g] [g̥] [i] [i̥] [l̥] [l̥] [m] [m̥] [n] [n̥] [o] [r] [u] [v] [v̥] [y] [z] [ž] [ž̥] [ɲ] [ɲ̥]
 - 2) bezdźwięczna: [c] [č] [č̥] [f] [f̥] [k] [k̥] [p] [p̥] [s] [s̥] [š] [t] [x] [x̥]
- III. Stopień zbliżenia narządów mowy
- 1) wysoka: [i] [y] [u] [ɲ] [ɲ̥]
 - 2) średnia: [e] [o]
 - 3) niska: [a]
 - 4) ześlizgowa: [i] [u]
 - 5) drżąca: [r]
 - 6) boczna: [l]
 - 7) szczelinowa: [s] [s̥] [š] [v] [v̥] [x] [x̥] [z] [ž] [ž̥] [f] [f̥]
 - 8) zwarto-szczelinowa: [c] [č] [č̥] [ɟ] [ɟ̥] [ɟ̥]
 - 9) zwarto-wybuchowa: [b] [b̥] [d] [g] [g̥] [k] [k̥] [m] [m̥] [n] [n̥] [p] [p̥] [t]
- V. Miejsce artykulacji
- 1) dwuwargowa: [b] [b̥] [m] [m̥] [p] [p̥] [ɸ]
 - 2) wargowo-zębowa: [f] [f̥] [v] [v̥]
 - 3) przedniojęzykowo-zębowa: [d] [n] [s] [t] [z] [ɟ] [c]
 - 4) przedniojęzykowo-dziąsłowa: [r] [š] [ž] [č] [ɟ̥] [l̥]
 - 5) środkowojęzykowa prepalatalna: [ɲ] [i̥] [s̥] [ž̥] [č̥] [ɟ̥]
 - 6) środkowojęzykowa postpalatalna: [g̥] [k̥] [x̥]
 - 7) tylnojęzykowa: [g] [k] [x]
- VI. Położenie masy języka
- 1) przednia: [b̥] [č̥] [ɟ̥] [e] [i̥] [f̥] [g̥] [i̥] [i̥] [k̥] [m̥] [n̥] [p̥] [š̥] [v̥] [y] [ž̥] [x̥]
 - 2) centralna: [a] [b] [c] [č] [d] [ɟ] [ɟ̥] [f] [l] [m] [n] [p] [r] [s] [š] [t] [v] [z] [ž]
 - 3) tylna: [o] [u] [g] [k] [x] [ɸ] [ɲ̥]

polskim (npol.) – ustna, dźwięczna, ześlizgowa, dwuwargowa, tylna [ɯ] (np. ppol. [lamati] ≥ stp. [łamać] ≥ npol. [ɯamać]; ppol. [załoga] ≥ stp. [załoga] ≥ npol. [zaɯoga]). Zmiany te miały dość długotrwały i kilkietapowy przebieg. Po powstaniu [ɣ] różnica dzieląca obie głoski zwiększyła się (zębowe, centralne [ɣ] : dźwiękowe prepalatalne, przednie [lʰ]), jednak już wkrótce – w wyniku oddziaływania szeregu procesów dyspalatalizacyjnych głosek prepalatalnych, którym poddało się także dawne [lʰ] (XV/XVI wiek, zob. podrozdział II.2.3) – wyrazistość opozycji między obiema głoskami znów zmalała. Do jej odbudowania przyczyniły się dalsze zmiany artykulacyjne [ɣ] ≥ [ɯ], które zakończyły się w XX wieku (w pierwszej połowie tego stulecia [ɣ] przedniojęzykowo-zębowe tylne obowiązywało jeszcze w tzw. wymowie scenicznej). Na uwagę zasługuje to, że mimo znaczącej zmiany artykulacyjnej głoska ta (tak samo jak kontynuant ppol. [lʰ]) nie straciły swojego pośredniego, samogłoskowo-spółgłoskowego charakteru artykulacyjnego – nadal należą do klasy dźwięków półotwartych.

Podsumowując, stwierdzić należy, że wśród zmian artykulacyjnych polskich głosek zaznaczyły się trzy tendencje. Jedną z nich polegała na trwałym usuwaniu samogłoskowych opozycji iloczynowych. Jej wynikiem jest jednolity pod względem czasu trwania sposób artykułowania współczesnych samogłosek. Drugą ważną tendencją była skłonność do wzmacniania opozycji palatalna // niepalatalna (przednia // centralna lub tylna) poprzez zmianę miejsca artykulacji spółgłosek przednich; jej rezultatem (po procesie depalatalizacji) było usymetrycznienie przedniej artykulacji spółgłosek właściwych: dziś każda z nich ma swój odpowiednik centralny lub tylny (niepalatalny). Wśród stosunkowo niejednorodnych zmian w obrębie głosek półotwartych na uwagę zasługuje fakt, że rezultatem części z nich było usunięcie z ustnego podzbioru tych głosek korelacji przednia // tylna (ppol. [r] : [r̥] ≥ npol. [r] : [ʒ]; [l] : [lʰ] ≥ [ɯ] : [l]), często w większości przypadków uzyskiwane poprzez przesunięcie wymowy jednego ([r̥], [l]) lub obu ([w] [w̥]) elementów opozycji w kierunku artykulacji zamkniętej ([r̥] ≥ [ʒ]; [w] [w̥] ≥ [v] [v̥]) lub otwartej ([l] ≥ [ɯ]) (por. Ramka 9; pogrubieniem oznaczono głoski nieobecne w systemie fonetycznym języka prapolskiego).

III. Zmiany o charakterze fonotaktycznym

Pod względem fonotaktycznym prapolszczyzna była językiem zdecydowanie ograniczonym. Po pierwsze – głoski łączyły się w nim na zasadzie identyczności pod względem położenia masy języka. Przyczyną tego faktu było zjawisko upodabniającego oddziaływania samogłosek przednich na poprze-

działające je spółgłoski centralne, w wyniku którego przyjmowały one przednie położenie masy języka. W zakresie połączeń głoskowych w epoce prapolskiej wykorzystywane były zatem jedynie dwie kombinacje: 1) spółgłoska przednia + samogłoska przednia // sonant przedni; 2) spółgłoska centralna lub tylna + samogłoska centralna lub tylna // sonant centralny (np. ppol. [p̥-s̥], [ko-ń̥], [do-m̥], [b̥e-ga-je-s̥], [w̥l̥-k̥], [p̥l̥-n̥-ł̥], [br̥-zo], [pl̥-k̥]). Schemat ten jest jednocześnie też modelem budowy sylaby prapolskiej, kończącej się zawsze głoską sylabotwórczą, którą w prapolszczyźnie mogła być zarówno samogłoska, jak i sonant (ten typ sylaby zwykle oznacza się symbolem CV, w którym C sygnalizuje spółgłoskę (łac. *consonans*), zaś V – samogłoskę (łac. *vocalis*) (zob. też podrozdział IV). Zasada ta skutkowała kolejnym ograniczeniem fonotaktycznym, wykluczającym możliwość pojawiania się spółgłosek w wygłosie wyrazu. Ograniczenia dotyczyły również kombinacji typu spółgłoska + spółgłoska. Grupy spółgłoskowe w prapolszczyźnie były stosunkowo nieliczne i składały się głównie z dwuelementowych połączeń spółgłoski właściwej z głoską półotwartą (np. ppol. [m̥d̥r̥s̥], [p̥raw̥], [bl̥d̥], [gl̥uxota], [w̥ędn̥oti], [dwor̥], [kw̥ět̥], [x̥r̥ęś̥]) lub szczelinową (np. ppol. [st̥blo], [boż̥sk̥]); grupy trzelementowe zdarzały się dość rzadko (np. ppol. [c̥'esḁstwo], [pr̥yskn̥oti], [str̥ęla]).

1. Zmiany znoszące prapolskie ograniczenia fonotaktyczne

1.1. Wokalizacja sonantów. Proces ten, w wyniku którego głoski [r̥] [r̥'] [l̥] [l̥'] przekształcały się w połączenia samogłosek ustnych i spółgłosek płynnych (zob. podrozdział II.3.1, też Ramka 8), przyczynił się do powstania pierwszych sylab zamkniętych (np. ppol. [w̥l̥-k̥] ≥ przedpiśmienne (ppiś.) [w̥il̥-k̥] ≥ stp. i npol. [v̥ilk]; ppol. [br̥-lo-g̥] ≥ ppiś. [bar̥-lo-g̥] ≥ stp. [bar̥-lōg] ≥ npol. [bar̥-ɹuk]; ppol. [kl̥-ba-sa] ≥ stp. [kel̥-ba-sa] ≥ npol. [k̥el̥-ba-sa]). Tym samym pojawiły się również nowe typy połączeń międzyspółgłoskowych (typu spółgłoska sonorna + spółgłoska sonorna lub niesonorna, por. ppol. [w̥l̥-k̥] ≥ ppiś. [w̥ilk̥]; ppol. [br̥-lo-g̥] ≥ ppiś. [bar̥log̥]; ppol. [kl̥basa] ≥ stp. [kel̥basa]). Nadal jednak ogromna większość sylab miała strukturę otwartą, a ponieważ sonanty występowały tylko w śródgłosie, spółgłoski ciągle jeszcze nie mogły kończyć sylaby wygłosowej.

1.2. Przeglós. Zmianą fonotaktyczną skutkował też proces zwany przegłosem. Dotyczył on samogłosek przednich [ɛ̃] i [e] znajdujących się w pozycji przed spółgłoskami przedniojęzykowymi twardymi ([t] [d] [s] [z] [n] [r] [l̥]) i polegał na zmianie położenia masy języka z przedniego na środkowe ([ɛ̃] ≥ [a]) i tylne ([e] ≥ [o]) (np. ppol. [kw̥ět̥] ≥ stp. i npol. [kv̥at]; ppol. [l̥'ēs̥] ≥ stp. [l̥'as] ≥ npol. [las]; ppol. [ż̥ena] ≥ stp. [ż̥ona] ≥ npol. [żona]; ppol. [tes̥] ≥

stp. i npol. [ćos]). Tym samym w polszczyźnie pojawiły się pierwsze połączenia typu spółgłoska przednia + samogłoska środkowa i tylna, przez co cecha przedniości (palatalności) spółgłosek stała się cechą istotną funkcjonalnie, bo nieuwarunkowaną kontekstowo.

1.3. Zanik i wokalizacja jerów. Największy wpływ na polski system fonotaktyczny miały zmiany polegające na zaniku i wokalizacji jerów (zob. podrozdział II.1.1, Ramka 5). Zanik słabych jerów przyczynił się do powstania licznych sylab zamkniętych (np. ppol. [po-l'ь-nь-іѣ] ≥ stp. [pol'-ny] ≥ npol. [pol-ny]), a w związku z tym do pojawienia się spółgłosek w wygłosie wyrazów (np. ppol. [dь-ńѣ] ≥ stp. i npol. [žeń]; ppol. [рѣ-сѣ] ≥ stp. i npol. [pes]; ppol. [do-mь-kь] ≥ stp. i npol. [do-mek]). Dzięki temu procesowi polszczyzna zyskała również niezliczoną liczbę nowych połączeń międzyspółgłoskowych, często składających się z więcej niż dwóch elementów (np. ppol. [mьdl'iti] ≥ stp. i npol. [mdl'ić]; ppol. [рѣstrьіѣ] ≥ stp. i npol. [pstry]; ppol. [drьgnōti] ≥ stp. [drgnąć] ≥ npol. [drgnońć]). Wokalizacja jerów mocnych dała polszczyźnie możliwość łączenia spółgłosek centralnych i tylnych z następującymi po nich samogłoskami przednimi (por. np. ppol. [sѣnь] ≥ stp. i npol. [sen]; ppol. [dьžьžь] ≥ stp. [dešč] ≥ npol. [dešč]). Procesy te ostatecznie przesądziły o fonotaktycznym typie polszczyzny: z systemu o ujednocionej budowie sylaby (zharmonizowany pod względem ułożenia masy języka typ CV) stał się systemem o znacznie rozbudowanym zbiorze możliwych połączeń głoskowych (niezharmonizowane pod względem ułożenia masy języka sylaby typu CV, VC, CVC).

2. Zmiany wprowadzające ograniczenia fonotaktyczne

2.1. Ubezdźwięcznienie spółgłosek wygłosowych. Zmiany fonotaktyczne zachodzące na polskim gruncie polegały jednak nie tylko na poszerzeniu łączliwości głosek. W wyniku różnego rodzaju uproszczeń, wynikających z dążności aparatu mowy do jak najmniejszego wysiłku artykulacyjnego, pewne typy połączeń zostały wyeliminowane. Do nich należy między innymi pewien typ połączenia spółgłoska + pauza międzywyrazowa. W czasie artykulacji wygłosowej spółgłoski wiązadła głosowe przechodzą w stan spoczynku właściwy pauzie międzywyrazowej; efektem tego upodobnienia antycypacyjnego jest ubezdźwięcznienie dźwięcznych spółgłosek w wygłosie, a tym samym zanik połączenia typu spółgłoska dźwięczna + wygłos (np. ppol. [bogь] ≥ stp. [bōg] // [bōk] ≥ npol. [buk] 'bóg'; ppol. [vozь] ≥ stp. [vōs] // [vōs] ≥ npol. [vus]). Trudno jednoznacznie ustalić chronologię tego zjawiska w języku polskim. Przyjmuje się, że proces ubezdźwięcznienia wygłosowych spółgłosek dźwięcznych miał charakter dokonany już w XV wieku

(por. np. staropolskie zapisy typu *wedluk*, *podluk*, *bok* ‘bog’, *skšøk* ‘z ksiąg’, *grzechof*). Dodać należy, że to ograniczenie fonotaktyczne regionalnie znoszone było przez oddziaływania tzw. udźwięczniającej fonetyki międzywyrazowej (Wielkopolska i Małopolska; por. np. zapisy w poznańskich rotach sądowych z XIV wieku: *winowad memu* ‘winowat memu’, *Wlodag ne ranil* ‘Włodak nie ranil’).

2.2. Upodobnienia w obrębie grup spółgłoskowych. Podobne ograniczenia dotyczą kombinacji międzyspółgłoskowych. W ich obrębie w staropolszczyźnie pojawiły się wyrównania w zakresie nie tylko pracy wiązań głosowych (np. ppol. [gł**o**ś**ś**ś**ś**ś] ≥ stp. [gł**a**ś**ś**ś] ≥ npol. [g**u**em**p**śy]; ppol. [g**r**ta**ń**ś] ≥ stp. i npol. [k**r**ta**ń**]; ppol. [st**ę**blo] ≥ stp. [ś**ć**blo] ≥ npol. [ź**d**ź**u**o]), ale również w zakresie stopnia zbliżenia narządów mowy (np. ppol. [l’**u**ś**ś**ś] ≥ stp. [l’**u**ś**ś**sky] ≥ npol. [l**u**cki]; ppol. [ś**w**ę**d**ź**ć**iti] ≥ stp. [ś**v**a**č**ć**ć**ic] ≥ npol. [ś**v**a**č**ć**ć**yc] // [ś**v**a**č**ć**ć**yc]), miejsca zbliżenia narządów mowy (np. ppol. [ś**ś**so] ≥ stp. [ś’**s**o] ≥ npol. [ś**o**];), a także położenia masy języka (np. ppol. [ś**ś**ś**ś**ś] ≥ stp. [ś**ś**ś**ś**] lub [ś**ś**ś**ś**] ≥ npol. [ś**ś**ś**ś**]; ppol. [g**o**ś**ś**] ≥ stp. i npol. [g**o**ś**ć**]; ppol. [m**ę**d**v**ę**d**ś] ≥ stp. [m**ę**ś**v**ę**ź**] ≥ npol. [m**ę**ś**v**ę**ć**]). W efekcie dzisiejsze połączenia typu spółgłoska + spółgłoska dotyczą w zasadzie wyłącznie głosek artykulacyjnie do siebie zbliżonych.

2.3. Rozszczepienie artykulacji samogłosek nosowych. Wyraźne ograniczenia fonotaktyczne pojawiły się też w zakresie łączliwości samogłosek nosowych. Już w średniowiecznych tekstach nosówki występujące w pozycji przed spółgłoską zwartą i zwarto-szczelinową oznaczane były przez dwuznaki „n”, „em”, „an”, „an”, „am”, „am” itp. (np. *Dambroua* ‘Dąbrowa’; *penandzy* ‘pienędzy’, *swanthy* ‘święty’; *wyqnczi* ‘więc-ci’, *bandziesz* ‘będziesz’; *chorqngwye* ‘chorągwie’, *bandqncz* ‘będąc’). Zjawisko to, początkowo właściwe głównie tekstom pochodzącym z Wielkopolski, zwykle traktuje się jako dowód na tzw. rozszczepioną (asynchroniczną) artykulację samogłosek nosowych. Efektem tego procesu był zanik połączeń typu samogłoska nosowa + spółgłoska zwarto-wybuchowa lub zwarto-szczelinowa i zastąpienie ich połączeniami samogłoska ustna + spółgłoska nosowa + spółgłoska zwarto-wybuchowa lub zwarto-szczelinowa. Z biegiem czasu proces ten rozszerzył się również na pozycje przed spółgłoskami szczelinowymi. Od mniej więcej XVI wieku pojawia się także tendencja do usuwania połączeń samogłosek nosowych ze spółgłoskami [l] i [ł] // [u] – w pozycji tej nosówki ulegały denazalizacji (por. np. npol. [v**z**ę**u**a] ‘wzięła’, [dotk**no**u] ‘dotknął’, [st**an**el’i] ‘stanęli’). Ograniczenia występowania samogłosek nosowych objęły też pozycję wygłosową – w tej pozycji dawna nosówka krótka (dzisiejsze [ɛ]) już od XVI wieku realizowana

jest jako samogłoska ustna [e] (por. zapisy typu: *laske* ‘łaskę’, *profze* ‘proszę’, *bande* ‘będę’).

IV. Zmiany stosunków ilościowych między klasami głosek

Z uwagi na pewne ogólne właściwości artykulacyjne i funkcyjne prapolskie głoski składały się z trzech klas dźwięków (zob. Ramka 10). Pierwszą z nich tworzyły samogłoski, czyli dźwięki o charakterze otwartym, artykułowane za pomocą swobodnego przepływu strumienia powietrza przez jamę ustną lub nosową, zróżnicowane iloczynowo i pełniące funkcje zgłoskotwórcze. Drugą

Ramka 10. Klasy głosek prapolskich

I. Samogłoski
[i] [e] [ɛ̃] [ɛ] [a] [o] [ɔ] [u] [y] [ɤ] [ɛ]
II. Spółgłoski
[b] [b̥] [c] [č] [d] [ɟ] [ʒ] [ʒ̥] [g] [i] [k] [l] [lʲ] [m] [m̥]
[n] [n̥] [p] [p̥] [r] [r̥] [s] [s̥] [t] [w] [w̥] [x] [z] [ž]
III. Sonanty
[r̥] [r̥̥] [l̥] [l̥̥]

klasę stanowiły spółgłoski, artykulacyjnie związane z wytwarzaniem w jamie ustnej zapory przeszkadzającej swobodnemu przepływowi wydychanego powietrza, niezróżnicowane iloczynowo i niezgłoskotwórcze. Grupę spółgłosek tworzyły (podobnie jak dziś) głoski o różnym stopniu zbliżenia narządów

mowy (zob. podrozdział II), a więc zarówno spółgłoski właściwe, jak i część głosek półotwartych zwanych spółgłoskami sonornymi (spółgłoski drżące, boczne, ześlizgowe, dwuwargowe, nosowe). Osobno potraktować trzeba należące do grupy głosek półotwartych drżące i boczne dźwięki zgłoskotwórcze, tzw. sonanty, znacznie bliższe samogłoskom niż pozostałe głoski półotwarte ze względu na charakterystykę iloczynową oraz zgłoskotwórczy charakter.

Stosunki ilościowe pomiędzy prapolskimi klasami głosek nie były proporcjonalne. Najliczniej prezentował się zbiór spółgłosek (28 głosek), samogłosek

było ponad dwukrotnie mniej (11 głosek), sonantów – siedmiokrotnie mniej niż spółgłosek i prawie trzykrotnie mniej niż samogłosek (4 głoski). Przewaga dźwięków spółgłoskowych jest jednak cechą ogólnojęzykową, charakteryzującą większość systemów fonetycznych. Poświadczane przez różne języki stosunki ilościowe między samo-

Ramka 7. Systemy spółgłoskowe i samogłoskowe

W zależności od stosunków ilościowych pomiędzy zbiorami samogłosek i spółgłosek systemy fonetyczne (fonologiczne) mogą mieć charakter samogłoskowy, spółgłoskowy lub symetryczny (zrównoważony). Typologia ta opiera się na założeniu, że w skład każdego systemu fonologicznego wchodzi tzw. opozycje primarne, zachodzące pomiędzy trzema samogłoskami i siedmioma spółgłoskami. System spełniający tę proporcję (czyli 30% samogłosek // 70% spółgłosek) jest systemem symetrycznym; systemy, które mają więcej niż 30% samogłosek, a mniej niż 70% spółgłosek, to systemy samogłoskowe; systemy, które mają mniej niż 30% samogłosek i więcej niż 70% spółgłosek, to systemy spółgłoskowe.

głoskami a spółgłoskami pozwalają jednak mówić o tzw. modelowym systemie primarnym głosek, w którym relacje ilościowe między oboma zbiorami

głoszek mają charakter optymalny (Ramka 11). Jeśli zatem potraktujemy sonanty jako głoski bliższe samogłoskom niż spółgłoskom (skłania do tego ich funkcjonalny, zgłoskotwórczy charakter, zob. niżej), to okaże się, że stosunki ilościowe zachodzące pomiędzy klasą samogłosek a zbiorem spółgłosek w prapolskim systemie fonetycznym (samogłoski i sonanty 35% // spółgłoski 65%) przemawiają za jego samogłoskowym charakterem.

Na gruncie polskim samogłoskowy charakter systemu fonetycznego został początkowo wzmocniony. Stało się tak po wytworzeniu się polskiego iloczasu. Liczba samogłosek wzrosła do 20 i mimo procesu wokalizacji sonantów (zob. podrozdział II), w wyniku którego zanikła klasa głosek pośrednich między samogłoskami a spółgłoskami, system fonetyczny polszczyzny stał się w jeszcze większym stopniu systemem samogłoskowym (samogłoski – 20, spółgłoski – 28, 42% // 58%). Dalsze jednak procesy zmieniły ten układ na niekorzyść samogłosek. Przede wszystkim zaczęło ich ubywać. Samogłoska [ĕ] zrównała się artykulacyjnie z samogłoską [e]; procesy zaniku i wokalizacji jerów wyeliminowały z systemu 2 kolejne samogłoski. W miejsce 4 samogłosek nosowych [ē] [ō] [ĕ] [ō] pojawiły się tylko dwie, pierwotnie zróżnicowane jedynie iloczasowo [ā] [a], potem różniące się również innymi cechami artykulacyjnymi [ē] [ō], które uległy stopniowej, uwarunkowanej pozycyjnie redukcji artykulacyjnej (zob. podrozdział III). Stopniowy zanik iloczasu doprowadził z początku do usunięcia z systemu trzech wysokich samogłosek ustnych [ī] [y] [ū], które

Ramka 12. Klasy głosek współczesnej polszczyzny

I. Samogłoski
[i], [y], [e], [a], [o] [u] [ū] [ī]
II. Spółgłoski
[b] [b̥] [c] [č] [č̥] [d] [ɟ] [ɟ̥] [g] [g̥] [i]
[k] [k̥] [u] [l] [p] [p̥] [r] [s] [s̥] [t] [v] [v̥]
[f] [f̥] [x] [x̥] [z] [ž] [ž̥] [m] [m̥] [n] [n̥]

jeszcze w średniowieczu zrównują się z odpowiadającymi im głoskami krótkimi [i] [y] [u]. Liczba samogłosek spadła o następane trzy po zaniku tzw. samogłosek ścieśnionych (zob. wyżej). Zmiany ilościowe objęły również zbiór spółgłosek, których zdecydowanie przybyło. Pojawiły się samodzielne szczelinowe i zwarto-szczelinowe spółgłoski środ-

kowojęzykowe prepalatalne [ś] [ž] [ć] [ź]. Liczbę spółgłosek zwiększyło również powstanie bezdźwięcznych głosek wargowo-zębowych [f] i [f̥], a także środkowo-językowych postpalatalnych [g̥] [k̥] [x̥]. Współczesny system fonetyczny składa się zatem z dwóch klas głosek: **samogłosek** i **spółgłosek** (Ramka 12). Stosunek samogłosek do spółgłosek wynosi w nim 8 // 36, czyli 18% // 81%, z czego wynika, że jest on systemem **skrajnie spółgłoskowym**.

V. Zmiany o charakterze fonostatystycznym

Brak tekstów prapolskich nie pozwala nam na bliższe zapoznanie się z frekwencją głosek tego prajęzyka. Z tego powodu niemożliwe jest również bezwzględne scharakteryzowanie ewolucji fonostatystycznej polszczyzny. Można jednak posłużyć się w tym celu wnioskowaniem względnym, o niższej co prawda wartości dowodowej, lecz wystarczającej do wychwycenia najważniejszych zmian w zakresie częstości występowania głosek polskich. Podstawą wnioskowania tego typu jest zależność, jaka łączy zmiany frekwencji głosek ze zmianami ich produktywności, które z kolei wynikają z najróżniejszego typu przekształceń fonetycznych (zarówno artykulacyjnych, jak i fonotaktycznych). Zmiany produktywności danej głoski występują wtedy, gdy zaczyna ona pojawiać się w większej lub mniejszej liczbie wyrazów. Gdy w wyniku jakiejś zmiany fonetycznej (np. artykulacyjnej) jakaś głoska zaczyna występować w większej liczbie wyrazów, skutkuje to wzrostem jej frekwencji tekstowej i odwrotnie – gdy leksemowy zakres użycia danej głoski zawęża się, maleje również jej frekwencja. Dodać należy, że przekształcenia fonetyczne nie są jedyną przyczyną zmian produktywności i frekwencji głosek; powodują je również inne rodzaje procesów, m.in. związanych z tzw. życiem wyrazów.

Na gruncie polskim wzrost produktywności, a zatem i frekwencji głosek powodowały w zasadzie wszystkie te procesy, których efektem było artykulacyjne utożsamienie się jednej głoski z inną (zob. podrozdział II). W ten sposób najwięcej nowych pozycji wyrazowych zyskała najliczniej poświadczana przez współczesne teksty polskie głoska [e] (Ramka 13). Przyczyniło się do tego aż 5 procesów: wokalizacja jerów mocnych ([ɛ], [ɛ̃] ≥ [e]), obniżenie artykulacji samogłosek wysokich w pozycji przed głoską półotwartą drżącą ([ir] // [i̯r̥] ≥ [er] // [e̯r̥] // [e̯š], zob. Ramka 8), rozszczepienie samogłoski nosowej przedniej (dawnej krótkiej) ([e̯] + spółgłoski zwarto-wybuchowe i zwarto-szczelinowe ≥ [en], [e̯n], [em], [e̯m̥], [e̯i]), denazalizacja samogłoski przedniej (dawnej krótkiej) ([e̯] + spółgłoski [l̥] [l] i [ɹ] lub wygłos ≥ [e]) oraz proces zlania się głoski [e̯] z samogłoską [e]. Do wzrostu frekwencji samogłoski [a] przyczynił się proces przegłosu [e̯] ≥ [a], a także wokalizacja sonantu [r̥] ≥ [ar].

Ramka 13. Struktura fonostatystyczna współczesnej polszczyzny

Badania statystyczne wykazały, że we współczesnych tekstach polskich najczęściej występującymi głoskami są głoski [e] (10,27%), [a] (9,38%), [o] (9,16%), [t] (4,59%), [j] (4,29%), [y] (4,25%) oraz [n] (4,24%). Średnia poświadczeń pozostałych głosek nie przekracza 4%, np. [i] 3,74%; [m] 3,37%; [u] 3,17%; [z] 1,73%; [c] 1,29%. Na końcu list frekwencyjnych sytuują się głoski [ʒ] (0,18%), [g̃] (0,08%) i [d] (0,03%). Ogółem strukturę statystyczną dzisiejszych tekstów tworzą głównie samogłoski (40%) i spółgłoski zwarto-wybuchowe (30,52%), dość wysoka frekwencja charakteryzuje też spółgłoski sonorne (15,58%) i szczelinowe (15,74%). Do najrzadziej używanych głosek należą spółgłoski ześlizgowe (6,28%) oraz trzykrotnie od nich liczniejsza (6 głosek) grupa spółgłosek zwarto-szczelinowych (5,02).

W wyniku przegłosu [e] \geq [o] wzrosła liczba wystąpień głoski [o]. Zmiany tego typu objęły również niektóre spółgłoski. Skutkiem wokalizacji sonantów było zwiększenie produktywności spółgłosek [r], [r̥], [r̥'] (\geq [l]), [l] (\geq [u]); dzięki pojawieniu się asynchronicznej realizacji samogłosek nosowych wzrosła frekwencja spółgłosek nosowych [n], [n̥], [m], zaś rozwój [r̥] (\geq [r̥'] \geq [r̥] \geq [ż]) przyczynił się do częstszego występowania głosek szczelinowych [š] i [ž].

Wzrost frekwencji głosek odbywał się kosztem spadku częstości występowania głosek przekształcanych. Przegłosy [ē] \geq [a] i [e] \geq [o] znacznie ograniczyły tekstową frekwencję samogłosek [ē] i [e]. Proces rozszerzania artykulacji [ir] \geq [er] (\leq ppol. [r̥]) przyczynił się do spadku produktywności głoski [i]. W przypadku większości przekształcanych głosek spadek frekwencji ostatecznie osiągał jednak skrajne stadium frekwencyjne, polegające na zupełnym zaniku danej głoski (frekwencja = 0, jak to miało miejsce w przypadku głosek [ē], [r̥], [ɛ], [ɛ] czy [ē]).

O zmianach natury statystycznej można mówić również w kontekście pewnych zbiorów głosek posiadających wspólne cechy artykulacyjne. Ubezdźwięcznianie spółgłosek dźwięcznych w wygłosie, a także liczne ubezdźwięcznienia w grupach spółgłoskowych spowodowały znaczne zwiększenie występowania w polszczyźnie spółgłosek bezdźwięcznych. W wyniku upodobnień międzyspółgłoskowych wzrosła też frekwencja spółgłosek realizowanych przy uniesieniu przedniej masy językowej (czyli tzw. spółgłosek miękkich). Frekwencja danej klasy głosek rośnie również wtedy, gdy pojawiają się w ich zbiorze nowe głoski. Z tego powodu w polszczyźnie musiała zatem wzrosnąć produktywność spółgłosek szczelinowych – w stosunku do stanu prapolskiego ich zbiór powiększył się aż o 5 głosek ([f], [f̥], [s], [ž], [x]).

VI. Podsumowanie

Fonetyczne dzieje polszczyzny polegały na zmianach o charakterze artykulacyjnym, fonotaktycznym i fonostatystycznym. Ich wzajemne uwarunkowanie spowodowało, że stosunkowo nieznaczne zmiany w artykulacji głosek, polegające w dużej mierze na pogłębianiu lub eliminowaniu mało wyrażystych różnic między nimi, spowodowały znaczące przeobrażenia pozostałych struktur fonetycznych. Do najważniejszych zmian dotyczących płaszczyzny artykulacyjnej zaliczyć należy przede wszystkim zanik samogłoskowych opozycji iloczynowych, wzmocnienie różnicy artykulacyjnej między palatalnymi a niepalatalnymi spółgłoskami właściwymi poprzez zmianę miejsca artykulacji głosek palatalnych, a także usunięcie korelacji palatalna // niepalatalna ze zbioru ustnych głosek półotwartych. Zanik iloczynu spowodował znaczne

redukcje w inwentarzu samogłosek, co wraz z pojawieniem się nowych spółgłosek doprowadziło do przekształcenia systemu fonetycznego polszczyzny z samogłoskowego w skrajnie spółgłoskowy. Wokalizacja sonantów, przegłos [ě], [e] ≥ [a], [o] oraz zanik i wokalizacja jerów przyczyniły się do diametralnego przekształcenia reguł fonotaktycznych języka polskiego: obok jednolitych pod względem położenia masy językowej i otwartych sylab prapolskich pojawiają się w nim również sylaby zamknięte i niezharmonizowane w zakresie położenia masy języka. Zanik jerów spowodował również zwiększenie różnorodności połączeń międzyspółgłoskowych zarówno pod względem jakościowym, jak i ilościowym. W zasadzie wszystkie zmiany artykulacyjne powodowały również zmiany stosunków frekwencyjnych między głoskami. Mimo względnej specyfiki danych, będących podstawą wnioskowania o frekwencji głosek w tekstach dawnych, przypuszczać można, że w zmianach fonostatystycznych polskich głosek największe zmiany zaszły w zakresie częstości występowania samogłoski [e] oraz spółgłosek bezdźwięcznych – dzisiejsza wysoka frekwencja tekstowa tych głosek jest w dużej mierze wynikiem licznych procesów artykulacyjnych.

Bibliografia

- M. Dłuska, *Fonetyka polska. Artykulacje głosek polskich*, Warszawa 1983.
- Z. Klemensiewicz, S. Urbańczyk, T. Lehr-Spławiński, *Gramatyka historyczna języka polskiego*, Warszawa 1981.
- H. Koneczna, *Charakterystyka fonetyczna języka polskiego*, Warszawa 1965.
- W. Kuraszkiewicz, *Gramatyka historyczna języka polskiego*, Warszawa 1970.
- J. Perlin, *Metodologia językoznawstwa diachronicznego*, Warszawa 2004 (rozdz. 3: *Zmiany fonematyczne jakościowe i ilościowe*).
- B. Rocławski, *System fonostatystyczny współczesnego języka polskiego*, Wrocław 1981 (rozdz. 2: *Rozkład częstości występowania fonemów we współczesnym języku polskim*).
- S. Rospond, *Gramatyka historyczna języka polskiego*, Warszawa 1971.
- Teksty staropolskie. Analizy i interpretacje*, pod red. W. Decyk-Zięby i S. Dubisza, Warszawa 2003.
- B. Walczak, *Ewolucja typologiczna języka polskiego (system fonologiczny)*, w: *Studia historycznojęzykowe. T. II. Fleksja historyczna*, pod red. M. Kucały i W.R. Rzepki, Kraków 1996.

O Autorze

Marek Osiewicz - pracownik naukowo-dydaktyczny w Zakładzie Historii Języka Polskiego UAM w Poznaniu. Autor książki *Wariantywność leksemów w zakresie nieseryjnych zmian fonetycznych w listach polskich z I połowy XVI wieku* (Poznań 2007) i szeregu artykułów poświęconych problemom normalizacji polszczyzny wczesnorenesansowej oraz zagadnieniom metodologicznym.

E-mail: niezgodka@op.pl